

Zofia Bator

Wątki dogmatyczne w ikonie Zaśnięcia Matki Bożej

Salvatoris Mater 10/1, 77-104

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Istnieją świadectwa, że wiarę w nieskalaność Maryi, Boże macierzyństwo oraz Jej zaśnięcie wyznawali chrześcijanie już w pierwszych wiekach. W apokryficznych utworach czytamy: *Wielkie, godne podziwu, ponad wszelkie słowa i wszelkie myśli są tajemnice świętej zawsze Maryi, która, zaiste, była matką prawdziwego Boga naszego i naszego Pana Jezusa Chrystusa. Są to: jej dziewicze poczęcie, zrodzenie bez skazy oraz Bóg, który z niej wziął ciało i przyszedł na świat w postaci człowieka, ale nie mniejsza od nich jest tajemnica jej świętego zaśnięcia*¹. To wydarzenie, uważane za fakt wyjątkowy i chwalebny, znalazło się pośród czterech najstarszych świąt maryjnych, a zainteresowanie nim u pisarzy chrześcijańskich pojawiło się jeszcze przed Soborem Efeskim (431 r.). Temat zaśnięcia Maryi podejmuje m.in. biskup Salamina na Cyprze - Epifaniusz (†403 r.), który starając się przeciwdziałać rodzącym się herezjom kollirydian oraz antidikomarianitów, odwołuje się do Pisma Świętego i stwierdza, że nie ma w nim *żadnej wiadomości, ani czy umarła, ani czy nie umarła, ani czy została w grobie złożona, ani czy nie*². Św. Epifaniusz nie negując faktu przejścia Maryi do

Zofia Bator

Wątki dogmatyczne w ikonie Zaśnięcia Matki Bożej

SALVATORIS MATER
10(2008) nr 1, 77-104

niebieskiej chwały, podkreśla misteryjny charakter tego wydarzenia i wyjaśnia, że o tym *Pismo Święte milczy, a to ze względu na wielkość cudu, aby nie wprawiał w osłupienie umysłów ludzkich*³. Tajemnicę dotyczącą przeniesienia Maryi do nieba z duszą i ciałem, *które nosiło Boga, [...] przeobstwowione, niezniszczalne, przeniknięte światłem Bożym*⁴, głośi na Wschodzie już na przełomie V i VI w. Theoteknos z Livias, a na Zachodzie św. Grzegorz z Tours (†593). W pismach, podejmujących problematykę odejścia Maryi z tego świata, w języku łacińskim używa się najczęściej terminu *transitus* (gr. *metastasis*), który oznacza przejście (por. hebr. *pesah*) i nawiązuje do zmartwychwstania Chrystusa oraz *assumptio* (gr. *analepsis*), wyrażając w ten sposób wniebowzięcie Maryi. Na obszarze języka greckiego najczęściej spotyka się określenie *koimesis*

¹ *Transitus Romanus* (dalej: TransR), w: *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 2, red. M. STAROWIEYSKI, Kraków 2003, 783 (dalej: *Apokryfy NT*).

² EPIFANIUSZ, *Panarion, haer.* 78, nr 10-11: PG 42, 715-716; tl. CZ. BARTNIK, *Dogmatyka katolicka*, t. 2, Lublin 2003, 471.

³ TAMŻE.

⁴ *Homilia 9*; tl. CZ. BARTNIK, *Dogmatyka katolicka...*, 472.

(łac. *dormitio*, ros. *uspienie*), wskazujące na sposób przejścia Maryi do nowego życia⁵.

Powszechnie przyjmuje się, że w procesie kształtowania się liturgii, ikonografii tego święta oraz refleksji teologicznej, istotną rolę odegrały pisma apokryficzne przekazujące informacje o końcu ziemskiego życia Maryi. Utwory te, określane wspólną nazwą *Transitus*, pokazują rozwój wiary od początku chrześcijaństwa, aż do pełnego jej sformułowania na przełomie VII i VIII w. Stanowią one najstarsze świadectwa, mówiące o odejściu Maryi z tego świata i przeniesieniu Jej z duszą i ciałem do nieba. Istnieje spora grupa apokryfów, powstałych w języku greckim i łacińskim oraz ich tłumaczeń na język arabski, armeński, etiopski, gruziński, staroangielski, starosłowiański, syryjski, etiopski i syryjski. Parafrazy, interpolacje i przeróbki tych tekstów znajdują odbicie w liturgii oraz w ikonografii święta Zaśnięcia Matki Bożej. Dogmatyczne treści tego przedstawienia, do dziś występującego w sztuce cerkiewnej, stały się głównym przedmiotem badań, których wyniki zostaną zaprezentowane w niniejszym artykule.

Pisma apokryficzne (gr. *apokryphos* – ukryty, tajemny, nieautentyczny), będące wyrazem pobożności ludowej, nieczęsto obierane są za główne źródła badań teologicznych. Wątpliwą wartość apokryfów podkreślają zwłaszcza ewangelicy, uznający je za legendarny i bezkrytyczny twór wschodniej pobożności, pozbawiony zarówno historycznych, jak też dogmatycznych wartości⁶. Skoro jednak właśnie te utwory odegrały tak ważną rolę w procesie kształtowania się chrześcijańskiej doktryny, dlatego konieczne wydaje się przeanalizowanie ich w celu ustalenia, w jakim stopniu wyrażają one Tradycję Kościoła? Jakie zawierają treści dogmatyczne, podjęte i rozwinięte w późniejszej refleksji Ojców Kościoła oraz ujawniające się w chrześcijańskiej liturgii? W jaki sposób treści te wpłynęły na ukształtowanie się ikonografii Zaśnięcia i jak można w ich świetle zinterpretować tę ikonę?

Aby odpowiedzieć na postawione powyżej pytania, zostanie poddana analizie ikonografia Zaśnięcia, najpopularniejsze utwory *Transitus*, teksty liturgiczne oraz teologiczne wypowiedzi z okresu kształtowania się refleksji dotyczącej wniebowzięcia Matki Bożej. Odrzucając z apokryfów to, co jest fantazją, zostanie podjęta próba odnalezienia w nich istotnych elementów teologicznych i historycznych, które znajdują się także w liturgii Kościołów Wschodnich, w homiliach św. Jana Damascyńskiego (†749 r.) oraz patriarchy Konstantynopola św. Germana (†733 r.).

⁵ *Apokryfy NT*, 778.

⁶ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Spór o Matkę*, Lublin 1988, 52-55.

Analiza powyższych źródeł pomoże odpowiednio odczytać ikonę *Koimesis*, ustalić jej związek z całą Tradycją Kościoła, a także wartość dla współczesnych chrześcijan, szczególnie w Kościele Zachodnim. Tak przedstawiony temat nie miał dotychczas swojego opracowania, ponieważ w monografiach, dotyczących ikony Zaśnięcia, wzmiankowane są jedynie niektóre idee występujące w prawosławnej liturgii⁷. Skoro jednak ikony uznaje się za istotne źródło, wyrażające wspólną, chrześcijańską Tradycję, warto dziś podejmować badania nad nimi, by ubogacić własną teologię, duszpasterstwo oraz sztukę sakralną.

1. Eklezjalne aspekty ikony Zaśnięcia Matki Bożej

Klasyczny typ Zaśnięcia w prawosławnej ikonografii ukazuje leżącą na posłaniu Matkę Bożą, otoczoną przez apostołów. Na pierwszym planie można rozpoznać stojących naprzeciw siebie Piotra i Pawła. W centrum kompozycji, za łóżem Maryi, widoczny jest Chrystus otoczony mandrołą⁸, spoglądający na ciało swej Matki i trzymający w rękach niemowlę w białych szatach. W ten sposób, idąc za starożytną chrześcijańską tradycją, do dziś ukazuje się tajemnicę zaśnięcia: *przenajświętsza Dziewica leży na łożu martwa, z dłońmi skrzyżowanymi na piersi; obok łoża tu i tam zapalone gromnice i lampy. [...] U Jej stóp święty Piotr kołyszający kadzielnicą, u węzłowia święty Paweł i Jan Teolog obejmują Ją. Wokół stoi reszta apostołów i świętobliwi hierarchowie*⁹. Widoczne w rogach ikony zabudowania wskazują na miasto Dawida - Syjon, gdzie zmartwychwstały Pan zjawił się apostołom, gdzie powstała *metropolia Kościołów i siedziba uczniów*, gdzie zstąpił Duch Święty w dniu Pięćdziesiątnicy. Dom na Syjonie miał po zmartwychwstaniu Chrystusa służyć Matce Bożej za mieszkanie¹⁰. Przedstawione zabudowania, z przerzuconą na

⁷ Zob. W. ŁOSSKI, *Ikona Zaśnięcia Matki Bożej*, w: *Teksty o Matce Bożej*, t. 7, Niepokalanów 1991, 82-84; M. BIELAWSKI, *Blask ikon*, Kraków 2005, 119-122; T. ŚPIDLIK, M. RUPNIK, *Mowa obrazów*, przeł. J. Dembska, Warszawa 2001, 91-94; A. TURCZYŃSKI, *Przestrzeń trynitarna ikony Zaśnięcia/Koimesis*, w: *Ikona liturgiczna*, red. K. PEK, Warszawa 1999, 99-114.

⁸ Owalne kręgi, będące symbolem światłości, otaczającej postać Chrystusa.

⁹ DIONIZJUSZ Z FURNY, *Hermeneia, czyli objaśnienie sztuki malarzkiej*, przeł. I. Kania, Kraków 2003, 180; por. M.P. KRUK, *Koimesis*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. A. SZOSTEK, Lublin 2002, kol. 300-302.

¹⁰ Niektóre teksty mówią o drugim domu Maryi, znajdującym się na drodze z Jerozolimy do Betlejem, gdzie ok. 460 r. wdowa Ikelia miała zbudować kościół. Istnieje także tradycja mówiąca o domu rodziców Jana, znajdującym się niedaleko Góry Oliwnej, w którym Maryja miała zamieszkać. *Transitus Melitona z Sardes 1* (dalej: TransMel), w: *Apokryfy NT*, 819.

wierzchołku czerwoną tkaniną, sugerują rozgrywanie się sceny wewnątrz pomieszczenia. Drugi budynek, pojawiający się niekiedy w tle ikony, interpretowany jest najczęściej jako świątynia jerozolimską. W ten sposób starano się podkreślić historyczność, wagę przedstawianego wydarzenia oraz jego związek z Kościołem i całą zbawczą ekonomią.

Apostołowie - jako reprezentanci Kościoła, otaczają leżącą na łożu Maryję. Przybyli oni ze wszystkich stron świata, by odchodzącej Matce oddać ostatni pokłon i pocałunek. Grzegorz z Tours wspomina, że *gdy błogosławiona Maryja zakończyła bieg swojego życia i gdy została powołana z tego świata, zgromadzili się w jej domu wszyscy Apostołowie z poszczególnych krain. A gdy usłyszeli, że ma zostać zabrana z tego świata, czuwali wraz z nią*¹¹. Ikona nawiązuje także wyraźnie do utworów *Transitus*, które opowiadają, jak Maryja na trzy dni przed swoim odejściem otrzymała od anioła wiadomość, dzięki której mogła się odpowiednio przygotować na spotkanie z Synem¹². Powróciwszy do domu zaprosiła swoich krewnych, znajomych i przyjaciół, oznajmiając im o swoim odejściu i prosząc o wspólną modlitwę i czuwanie. *A po modlitwie usiedli i rozmawiali między sobą o wielkich czynach, znakach i cudach Bożych, które uczynił Bóg przez swoją Matkę*¹³. Teksty *Transitus*, podkreślając cudowny charakter zgromadzenia apostołów, podają, że *kiedy miała Ona przejść z tej ziemi do innego świata, czyli do niebieskiego Jeruzalem, by już nigdy nie wrócić [...], wtedy zastępy świętych apostołów, według wskazań otrzymanych z wysokości wielkiego światła, [...] zebrali się w okamgnieniu, przybывая z wszystkich miejsc, gdzie otrzymali misję głoszenia Ewangelii*¹⁴. Ten niezwykły sposób przybycia apostołów do Jerozolimy został wyrażony na ikonie ich sylwetkami, niesionymi na obłokach przez aniołów. Przedstawienie to zgodnie z tekstami apokryfów świadczy, że *z boskiego rozkazu wszyscy Apostołowie zostali uniesieni i porwani na chmurach z miejsc, w których głosili słowo Boże i zostali złożeni przed bramą domu, w którym zamieszkiwała Maryja*¹⁵. O cudownym zgromadzeniu apostołów wspominają również teksty liturgiczne, głosząc, że *Apostołowie, na polecenie Najwyższego podniesieni na obłoki, zewsząd przybывая*¹⁶, aby stanąć przy najczystszym i życiodajnym ciele

¹¹ *Miraculorum* l. VIII, *Liber de gloria martyrum*, 4: PL 71, 780; MGH, Mer. 1, 2, 1885; tl. w: *Apokryfy NT*, 777-778.

¹² TransR 4-8, w: *Apokryfy NT*, 784-785; *Transitus* Józefa z Arymatei 4 (dalej TransJAr), w: *Apokryfy NT*, 811; TransMel 2, 1-2, w: *Apokryfy NT*, 819-820.

¹³ TransR 14, w: *Apokryfy NT*, 787.

¹⁴ PSEUDO-DIONIZY AREOPAGITA, *Do Tytusa*, w: *Życie Maryi w ikonach*, red. G. PARRAVICINI, przeł. M. Deskur, Warszawa 2003, 133.

¹⁵ TransMel 4, 1, w: *Apokryfy NT*, 821; por. TransR, w: *Apokryfy NT*, 789.

¹⁶ *Oficjum Zaśnięcia Najświętszej Bogurodzicy*, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 7, 33.

Maryi i z miłością Ją ucałować, oraz jako świadkowie i słudzy Słowa, którzy widzieli wniebowstąpienie Zbawiciela, mogli zaświadczyć także o odejściu Jego Matki¹⁷.

Autorzy niektórych utworów *Transitus* widzą w cudownym zgromadzeniu się apostołów przy Maryi wypełnienie obietnicy Jezusa¹⁸, a podkreślając niezwykłość wydarzenia, wskazują na Ducha Świętego, jako na sprawcę tego cudu¹⁹. Według jednych przekazów Duch Święty, wzywając apostołów, podał im powód owego cudownego przemieszczenia²⁰, inne teksty mówią, jak radośnie zdziwionej Maryi sami opowiedzieli, *w jaki sposób każdy z nich przybył uniesiony przez Ducha Świętego na chmurach*²¹. Za Jego sprawą zgromadziło się całe Kolegium Apostolskie: św. Piotr z Rzymu, Paweł z Tybetu, Tomasz z głębi Indii, Jakub z Jerozolimy i Marek z Aleksandrii, Mateusz odbywający morską podróż, Bartłomiej z Egiptu, Andrzej zaś – brat Piotra i Filip, i Szymon Kananejczyk, i Tadeusz, którzy już zmarli, mieli powstać z grobów²². *Działo się to o dziewiątej godzinie, i oto chmura zstąpiła w miejsce*²³, na którym znajdowali się, i porwała ich, i przyniosła, ku ich zdziwieniu, do Jerozolimy²⁴. Symbol obłoku, o którym wspominają apokryficzne pisma, w chrześcijańskiej ikonografii stosowany na oznaczenie Ducha Świętego, znalazł zastosowanie także w ikonice Zaśnięcia. Wiąże się on z wydarzeniem na górze Tabor (Mt 17, 5), kiedy obłok okrył świadków przemienienia Pańskiego, z wniebowstąpieniem Chrystusa, gdy *obłok zabrał Go im przed oczu* (Dz 1, 9). Symbol ten pojawia się również w zapowiedzi powtórnego przyjścia Chrystusa (Mk 13, 26) i powszechnego zmartwychwstania, gdy *wszyscy porwani będą w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana* (1 Tes 4, 16)²⁵.

W grupie cudownie zgromadzonych apostołów przedstawiani są niekiedy biskupi, w białych omoforonach z czarnymi krzyżami: z lewej Jakub – brat Pański, biskup Jerozolimy, obok niego Dionizy Areopagita,

¹⁷ TAMŻE, 34.

¹⁸ TransR 29, w: *Apokryfy NT*, 792; por. *Transitus* Jana Teologa 5 (dalej: TransJEw), w: *Apokryfy NT*, 800-801.

¹⁹ *Oto zbliżyłem się ja, Jan przez Ducha Świętego porwany w chmurze z Efezu; a postawił mnie On na miejscu, gdzie spoczywała Matka Pana mojego*. TransJEw 6, w: *Apokryfy NT*, 801.

²⁰ *Wszyscy razem wstąpiwszy na chmurę zgromadzicie się niezwłocznie z krańców ziemi do świętego Betlejem ze względu na Matkę Pana naszego, Jezusa Chrystusa [...] byście pospieszyli z pozdrowieniami ze względu na cześć i cuda [...]; zbliża się bowiem chwila jej odejścia – wstąpienia do nieba*. TransJEw 12-13, w: *Apokryfy NT*, 802.

²¹ TranMel 5, w: *Apokryfy NT*, 821; por. TransR 28, w: *Apokryfy NT*, 791.

²² Por. TransJEw 12-24, w: *Apokryfy NT*, 802-803.

²³ TransR 26, w: *Apokryfy NT*, 791.

²⁴ Por. Dn 14, 36; J 19, 19. 26; Dz 8, 39.

²⁵ Zob. szerzej M. LURKER, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, przeł. K. Romaniuk, Poznań 1989, 141-142.

a po przeciwnej stronie Tymoteusz i Doroteusz. W interpretacji św. Jana z Damaszku, Apostołowie jako naoczni świadkowie i słudzy Słowa (Łk 1, 2), stawili się, *by usłużyć Matce i otrzymać od Niej błogosławieństwo jako największy i najcenniejszy spadek [...], razem z nimi zjawili się ich towarzysze i następcy, aby uczestniczyć zarówno w ich posłudze, jak i w błogosławieństwie. [...] Przystało bowiem, aby tu przybyli pierwsi spośród starszych, sprawiedliwych i proroków i wzięli udział w świętej straży. [...] Ci wszyscy byli przy Niej, błyszczącej światłem Ducha, oświeconej Jego promieniami, utkwivszy w Niej ze czcią, bojaźnią i niewzruszoną miłością czysty wzrok swej duszy*²⁶. Teksty *Transitus* wspominają, że do domu Maryi przybyły także zastępy anielskie, a na niebie ukazały się niezwykle znaki. Miały miejsce również liczne uzdrowienia chorych, a cuda te ściągnęły ogromne rzesze ludzi. *Gdy liczne tłumy, które przybyły do Jerozolimy z wielu krain, aby się tam modlić, usłyszały o znakach, które dokonały się w Betlejem za sprawą Matki Pana, przybyły na to miejsce, aby uprosić uleczenie z różnych chorób – i tak też się stało. Zapanaowała więc w owym dniu niewypowiedziana radość tłumów [...]. I chwalili oni Chrystusa, Boga naszego, i Jego Matkę*²⁷.

2. Teologiczna interpretacja zaśnięcia Matki Bożej

Związły i jednocześnie pełen teologicznej głębi opis ikonografii święta Zaśnięcia daje w swej homilii św. Jan Damasceński: *Oto na Syjonie Arka Pana Boga Zastępów! Asystują Jej Apostołowie, oddając ostatnią posługę ciału, które było początkiem Życia i mieszkaniem Boga. Nie mający ciała, niewidzialni aniołowie otaczają je w bojaźni, jako słudzy Rodzicielki Pana. Jest tu i Pan, który będąc wszędzie wypełnia i obejmuje wszystko*²⁸. Cyryl Jerozolimski wspomina, że działo się to *w nocy, 20 stycznia*²⁹, jednak teksty apokryficzne nie podają daty, jedynie wspominają, że Jej odejście miało miejsce trzeciego dnia czuwania, w niedzielę, około godziny trzeciej, czyli o tej samej godzinie, w której Duch Święty zstąpił na apostołów w Wieczerniku. Rozległy się wtedy grzmoty i w niezwykłym blasku zstąpił Chrystus z mnóstwem aniołów, a na wszystkich rozlał się słodki zapach. Zgromadzeni upadli na twarz, podobnie jak

²⁶ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie NMP* (1), w: *Teksty o Matce Bożej*, t. 1, przeł. W. Kania, Niepokalanów 1981, 248.

²⁷ TransJew 28, w: *Apokryfy NT*, 804.

²⁸ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (3), w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 1, 262.

²⁹ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Homilia na Wniebowzięcie NMP*, w: *Teksty o Matce Bożej*, t. 9, Niepokalanów 1995, 125.

podczas przemienienia Chrystusa na górze Tabor. Wraz z ustępującym światłem, wśród psalmów, hymnów i śpiewu *Pieśni nad Pieśniami* została wzięta do nieba dusza błogosławionej Maryi, a gdy podniósł się obłok i ziemia zdrząła, zgromadzeni ujrzeli Jej śmierć³⁰.

Starając się wyrazić tajemnicę odejścia Maryi z tego świata na spotkanie z Bogiem, apokryfy podają, że Jezus wszedł do komnaty, pozdrowił Ją i wziął Jej świętą duszę, po czym oddał w ręce Michała Archanioła, towarzyszącego w drodze wszystkim zmarłym. Dusza Maryi miała *doskonałą formę człowieczą, tyle że nie miała kształtu ani kobiety, ani mężczyzny, a jedynie była obdarzona podobieństwem wszelkiego ciała, a blask jej był siedmiokroć większy [od słońca]*³¹. Na ikonie została Ona wyobrażona w postaci niemowlęcia, owiniętego w białe płótna, trzymanego w ramionach przez Chrystusa. Jej głowę otacza lśniący, złocisty nimb, wskazujący na jasność, którą ujrzeli apostołowie, *gdy jej dusza była otoczona takim blaskiem, że język śmiertelników nie może tego godnie wypowiedzieć; zaćmiła bowiem wszelką białość śniegu i wszelkiego metalu i srebra rzucającego blaski wielką jasnością światła*³². W ten sposób, używając symbolicznego języka, starano się wyrazić tajemnicze zdarzenie, *gdy Przybył sam Król do swej Matki, by swymi boskimi i czystymi rękami zabrać Jej świętą i nieskalaną duszę*³³, spełniając wcześniej daną obietnicę, że On sam po Nią przyjdzie³⁴.

Dusza Maryi została wprowadzona do nieba, zaś Jej uduchowione i przebóstwione ciało pobożnie ułożono i przyozdobiono kwiatami. Wśród łez, mieszanych z pełną nadziei radością, która opanowała apostołów i wszystkich zebranych, odśpiewano hymny i wygłoszono okolicznościowe przemówienia³⁵. Nastrój ten odzwierciedla także ikona, ukazując zgromadzonych wokół łoża apostołów, którzy pochylając głowy, gestami dłoni wyrażają smutek, a jednocześnie zadumę nad tajemnicą tego wydarzenia, kontemplowanego także w liturgii: *Przedziwne są Twoje tajemnice, Bogurodzico, zjawiłaś się jako tron Najwyższego, a dzisiaj odchodzisz z ziemi do nieba*³⁶. Na pierwszym planie ikony Zaśnięcia widoczny jest sam moment śmierci, w której dusza Maryi opuszcza ciało. *Umiera źródło życia, Matka Pana! Ta bowiem, która powstała z ziemi, musiała wrócić do ziemi*³⁷. Jan z Damaszku, rozważając tę tajemnicę,

³⁰ TransAr 11-12, w: *Apokryfy NT*, 813.

³¹ TransR 33; 35, w: *Apokryfy NT*, 794.

³² TransMel 7, 3, w: *Apokryfy NT*, 822.

³³ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 250.

³⁴ TransR 12, w: *Apokryfy NT*, 786.

³⁵ PSEUDO-DIONIZY AREOPAGITA, *Do Tytusa*..., 134.

³⁶ *Oficjum Zaśnięcia*..., 33.

³⁷ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (3)..., 261.

zauważa, że skoro śmierci dostąpił sam Zbawiciel, musiała jej podlegać także Jego Matka, dlatego stwierdza: *Dziś skarb życia, głębina łaski [...] wchodzi w cień ożywczej śmierci; bez bojaźni przystępuje do niej Ta, co zrodziła jej zwyciężcę, [...]. Słucha ustanowionego przez swego Syna prawa i jako córka Adama poddaje się ojcowskiemu wyrokowi, skoro będący życiem Jej Syn nie uchylił się od niej*³⁸. Ikona Zaśnięcia ukazuje zatem sposób, w jaki przeszła Maryja do niebieskiej chwały, moment, w którym *świętą duszę w chwili Jej wyjścia z mieszkania, które przyjęło Boga, własnymi rękami przyjmuje Stwórcę wszechrzeczy i oddaje Jej cześć należną*³⁹. Ikona głosi prawdę, że przejście do życia wiecznego dokonuje się za pośrednictwem Chrystusa i w Jego obecności, co współbrzmi ze słowami liturgii: *Ty, która zrodziłaś Życie, do życia przeszłaś przez swoje czcigodne zaśnięcie, Nieśmiertelna [...], gdy Syn Twój niezniszczalnymi rękami przyjmuje Twoją nieskalaną duszę, Dziewicza Matko, Boża Niewiasto*⁴⁰.

Scena ukazująca Chrystusa z duszą Maryi w ramionach przywołuje na myśl ikonę Bożego narodzenia. Oto w grocie, za leżącą na posłaniu Matką Bożą, znajduje się maleńka postać niemowlęcia. Prostokątny złóbek, w którym je położono, wyglądem przypomina sarkofag, a białe płótna, w które je owinięto, zapowiadają zbawczą śmierć. Ojcowie Kościoła, wskazując na łączność Matki z Synem, podkreślają, że tak jak śmierć Chrystusa potwierdza prawdziwość Jego ludzkiej natury, tak samo i śmierć Jego Matki pomaga ugruntować tę wiarę. Św. German mówi o tym w ten sposób: *Opuściłaś rzeczy ziemskie, aby jasna się stała bez podejrzenia o pozorność tajemnica Wcielenia, aby przez Twe ze świata doczesne odejście narodzony z Ciebie Bóg znalazł wiarę jako prawdziwy Syn z prawdziwej Matki, która z Bożego postanowienia podlegała prawom natury w czasie i jako jedna z kobiet nie mogła uniknąć wspólnej ludzom śmierci*⁴¹. Św. Jan Damasceński, podkreślając realność śmierci Maryi, wskazuje, że Jej przejście przez śmierć oznacza przejście do życia, ponieważ jest Matką Zbawiciela, który *nie wahał się śmierci przyjąć. Umiera w ciele, śmierć śmiercią pokonuje, [...] śmierć swą czyni źródłem zmartwychwstania*⁴². Na ikonie Zaśnięcia prawdę tę wyraża ognisty cherubin, będący symbolem życia wiecznego, umieszczony nad świetlistymi kręgami, otaczającymi Chrystusa z duszą Maryi w ramionach. W ten sposób została wyrażona prawda, że *Maryja nie zobaczyła otchłani, lecz*

³⁸ TENŻE, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 245.

³⁹ TENŻE, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 239.

⁴⁰ *Oficjum Zaśnięcia*..., 45.

⁴¹ GERMAN, *Homilia na Wniebowzięcie* (1), w: *Teksty o Matce Bożej*..., t. 1, 186.

⁴² JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 239.

otwarła jej się prosta droga do nieba. Skoro bowiem Chrystus, który jest życiem i prawdą, powiedział: 'Gdzie ja jestem, tam będzie i mój sługa' (J 12, 26), czyż nie tym bardziej winna w Nim zamieszkać jego Matka?⁴³ I dlatego najświętsza gołębica, czysta i niewinna dusza Duchowi Bożemu poświęcona, wyleciawszy z Arki, mianowicie z ciała, które przyjęło Boga i dało początek życiu, znalazła dla swych nóg odpocznienie, przybyła do duchowego świata, gdzie zamieszkała na nieznaną najniższego brudu ziemi górnego dziedzictwa⁴⁴.

3. Złożenie do grobu przebóstwionego ciała Najświętszej Dziewicy

Apokryfy podają, że ciało Maryi zgodnie ze zwyczajem obmyto, przygotowując do pogrzebu. A kiedy niewiasty obnażyły jej święte ciało z szat, zajaśniało ono takim blaskiem, że ledwo można go było dotknąć dla oddania czci, a nie można było zupełnie dojrzeć kształtu z powodu zbyt wielkiego światła jaśniejącego, ponieważ pojawił się wielki blask Pana i nie czuły niczego, gdy myły najczystsze ciało nieskalane nawet śladem brudu. Gdy odziały ją w suknie śmiertelne, stopniowo ściemniło się owo światło. A ciało Maryi było podobne do kwiatu lilii, a zapach, który zeń wychodził, był tak słodki, że podobnej słodyczy nie podobna znaleźć⁴⁵. Ciało Maryi owinięto w czyste prześcieradło [...]. Zapalono światła, użyto wonności, zaśpiewano pieśni pogrzebowe i apostołowie rozpaleni miłością Bożą i porwani w jakiś sposób uniesieniem, ponieśli z czią na ramionach Tę, która była Matką światłości⁴⁶. W orszaku pogrzebowym, który wyruszył z ciałem do grobu, ważną rolę pełniła gałązka palmowa niesiona przez św. Jana Apostoła na początku orszaku. Według apokryficznych tekstów, Maryja miała ją otrzymać od anioła na trzy dni przed swoim odejściem⁴⁷. Podobnych gałęzi, będących symbolem długiego, czy nawet wiecznego życia, używano podczas uroczystości pogrzebowych w starożytnym Egipcie. W tradycji judaistycznej palmy zdobiące ściany świątyni Salomona nawiązywały do symboliki drzewa życia (1 Krl 6, 29-35), a ich zasadnicze znaczenie dotyczyło majestatu Jahwe. Palma symbolizowała wszystko, co wzniosłe i szlachetne, dlatego gałązkami z tego drzewa witano Jezusa jako Króla (J 12, 13), a w apokaliptycz-

⁴³ TENŹE, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 246.

⁴⁴ TAMŹE, 244.

⁴⁵ TransMel 9, 1-2, w: *Apokryfy NT*, 822.

⁴⁶ PSEUDO-DIONIZY AREOPAGITA, *Do Tytusa*..., 134.

⁴⁷ TransR 2, w: *Apokryfy NT*, 783.

nych wizjach palmy w rękach męczenników są symbolem nagrody za zwycięstwo (Ap 7, 9)⁴⁸. Św. German tłumacząc ten symbol w kontekście pogrzebu Maryi mówi, że *jak palmowe gałązki były zapowiedzią triumfalnej śmierci Chrystusa, tak nagroda palmy Bogarodzicy była znakiem zwycięstwa nad skazitelnością*⁴⁹ w Tej, która nie miała grzechu i nie musiała doświadczyć jego konsekwencji.

W uroczystej procesji brał udział tłum wiernych, a na czele orszaku kroczył sam Zbawiciel wraz z aniołami, którzy *towarzyszili nieskalanej i najświętszej duszy w Jej podróży do nieba, aż do królewskiego tronu, gdzie Ją jako Królową zaprowadzili, a inni otoczyli boskie, święte ciało i stawili Bożą Matkę anielskimi pieśniami*⁵⁰, jednak dla ludzi pozostawali niewidzialnymi. Można było jedynie zauważyć, jak *nad marami pojawiła się bardzo wielka chmura tak, jak zwykł pojawiać się wielki krąg jaśniejącego księżycy, a wojsko anielskie znajdowało się na chmurze śpiewając słodkie pieśni, i rozbrzmiewała ziemia dźwiękami wielkiej słodkości*⁵¹. W ikonie Zaśnięcia widać, jak aniołowie unoszą się nad ciałem zmarłej, wyrażając podniosłą atmosferę tego wydarzenia: *Naczynie wybrane, pieśniami wielbimy Ciebie wszyscy, Dziewico, gdy odchodzisz uświęcona przez Pana, we wszystkim oddana Bogu, całą swoją istotą i swymi czynami*⁵².

Podczas procesji pogrzebowej, tak jak podczas pożegnania w domu Maryi, miały miejsce cudowne wydarzenia, świadczące o niezwykłej świętości Matki Bożej, które przytacza św. Jan z Damaszku: *Z drzeniem, z gorącą miłością i ze łzami radości otaczając ów najszczęśliwszy na świecie przybytek, obejmowali i całowali go, napelniając się jego świętością i błogosławieństwem. Znikały wtedy choroby, w podziemne mieszkania pierzchali szatani. Powietrze i niebo uświęcały się wstępującym duchem, jak i ziemia złożonym ciałem. [...] Wtedy głusi odzyskiwali słuch, chromi siłę, ślepi wzrok, przystępujący z wiarą grzesznicy otrzymywali zniszczenie dekretu potępienia*⁵³. Podobne wydarzenia i znaki znane były chrześcijanom z pierwszych wieków, oddającym cześć relikwiom męczenników, czego świadkami byli św. Augustyn⁵⁴ oraz św. Ambroży⁵⁵. Chrześcijanie, uznając relikwie za *duchowe źródła, zdolne wydać niewyczerpalne*

⁴⁸ M. LURKER, *Słownik obrazów i symboli...*, 167.

⁴⁹ GERMAN, *Homilia na Wniebowzięcie* (3)..., 195.

⁵⁰ PSEUDO-DIONIZY AREOPAGITA, *Do Tytusa...*, 134.

⁵¹ TransMel 11, 1, w: *Apokryfy NT*, 823; por. TransR 38, w: *Apokryfy NT*, 795.

⁵² *Oficjum Zaśnięcia...*, 40.

⁵³ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 251.

⁵⁴ Zob. AUGUSTYN, *Wyznania*, Poznań 1929, 210.

⁵⁵ Zob. AMBROŻY, *Mowy*, Poznań 1939, 295.

strumienie⁵⁶ łask, uważali, że *po to Pan zostawił nam ich ciała, abyśmy tu przychodzili i obejmowali je z całym uczuciem serca dla uzyskania lekarstwa w chorobach duszy i ciała*⁵⁷. Przekonany o ich mocy św. Jan z Damaszku głosi, że *wobec tych szczątków pierzchają demony, cofają się epidemie, chorzy odzyskują zdrowie, niewidomi widzą, trędowaci zostają oczyszczeni, ustępują pokusy i utrapienia, a wszelki dar dobry zstępuje od Ojca światłości na tych, którzy proszą z wiarą niezachwianą*⁵⁸.

W męczennikach widziano ludzi w sposób szczególny upodobnionych do Chrystusa. Duch Święty, który ich uświęcał i przebóstwiał, uzdalniał także do złożenia świadectwa, dlatego *nie lękali się znosić więzienia ani kajdan dla imienia Pańskiego; przeciwnie - za nic mieli moce i udręki tego świata, zostali bowiem przez Niego uzbrojeni i utwierdzeni*⁵⁹. Niezwykłe wydarzenia, jakie miały miejsce podczas pogrzebu Matki Bożej, również wskazują na Jej szczególny związek z Duchem Świętym, który *z woli i misji Ojca zamieszkał [...] [w] Dziewicy i Matce*⁶⁰. Teksty wprawdzie nie wspominają wprost o przebóstwieniu, ale mówią o niezwykłej świętości i blasku, promieniującym z Jej ciała i wskazującym na obecność w nim Ducha Świętego. Świętość Matki Pana została wyrażona na ikonie w jasności bijącej z Jej oblicza oraz w nimbie, który otacza Jej głowę. Cała postać jaśniejąca wewnętrznym światłem sprawia wrażenie, jakby leżące na łożu ciało pogrążone było w głębokim śnie. O nim to mówią liturgiczne teksty, że *jest to ciało czyste i święte, w którym mieszkał Ten, co podtrzymuje niebo i obejmuje wszechświat, które widzimy dziś, jak podlega śmierci i opuszcza ten świat dla świata nowego, pełnego szczęśliwości*⁶¹.

Apokryfy wspominają także o pewnym incydencie, który miał zakłócić przebieg pogrzebu, ostatecznie jednak potwierdził świętość Matki Zbawiciela. Arcykapłani, dowiedziawszy się o cudach, które działy się w domu Maryi oraz usłyszawszy zgiełk i śpiew nadchodzących tłumów, postanowili rozpedzić zebranych, a niesione na marach ciało spalić⁶². Ci jednak, którzy wyszli naprzeciw tłumom uzbrojeni, natychmiast zostali

⁵⁶ *Oratio* 10, w: JAN CHRZYSTOM, *Mowy katechetyczne*, w: *Sakramenty wiary*, oprac. zb., Kraków 1970, 191.

⁵⁷ *Oratio* 5, w: TAMŻE, 190.

⁵⁸ *De fide orthodoxa* XV; JAN DAMASCENSKI, *Wykład wiary prawdziwej*, przeł. B. Wojkowski, Warszawa 1969, 229-230.

⁵⁹ NOWACJAN, *O Trójcy Świętej*, XXIX, 9-10, cyt. za: JAN PAWEŁ II, *Encyklika Veritatis splendor* (Rzym, 6.08.1993), 108.

⁶⁰ GERMAN, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 184.

⁶¹ *Liturgia godzin Kościoła syryjskiego*, w: *Teksty o Matce Bożej*..., t. 9, 206.

⁶² Obszerny opis spisku kapłanów żydowskich i cudownego przeprowadzenia orszaku pogrzebowego w chmurze do Jerozolimy podaje Trans JEW 29- 36, w: *Apokryfy NT*, 804-806.

dotknięci ślepotą, zaś pewien żydowski kapłan zamierzający wyrzucić mary z ciałem, został ukarany odcięciem rąk⁶³. Tę apokryficzną scenę ukazuje się niekiedy w dolnej części ikony Zaśnięcia, gdzie obok kapłana jest przedstawiony także anioł z mieczem. Odcięte dłonie przyrastają jednak cudownie, gdyż winowajca wyraził skruchę oraz wyznał wiarę w Syna Bożego⁶⁴. W niektórych tekstach apokryficznych nosi on imię Jefoniasza, który po swoim nawróceniu *począł przemawiać po hebrajsku i z płaczem wielbił Maryję aż do godziny trzeciej, i nie pozwolił komukolwiek dotknąć mar, i przytaczał świadectwa wzięte z Pisma św. i Księg Mojżesza, iż napisane jest o niej, że nazwana będzie świątynią Boga i bramą nieba*⁶⁵. Gdy nawrócony Jefoniasz wrócił do miasta i opowiedział o całym zajściu, natychmiast odzyskali wzrok wszyscy, którzy mu uwierzyli i przyłożyli do oczu otrzymany od apostoła listek z palmy, niesionej w procesji pogrzebowej⁶⁶.

Ojcowie, komentując uroczystość pogrzebu Matki Bożej, nawiązując często do wędrówki Izraela przez pustynię oraz do typologii arki przysmierza. Na Maryję jako na nową Arkę wskazuje także śpiewany hymn, *Wyszedł Izrael z Egiptu* (Ps 114), wspominany w wielu apokryficznych tekstach. Jan Damasceński, podkreślając eklezjalny charakter cudownego zgromadzenia apostołów przy Matce Bożej, głosi, że *opuszczając górę Syjon, niesiona na czcigodnych ramionach Apostołów, przez grób wprowadzona została do świątyni niebieskiej [...], prowadzono Ją przez miasto, jak najpiękniejszą oblubienicę, ozdobioną niedostępnym blaskiem Ducha, do świętego miejsca Getsemani, w towarzystwie okrywających Ją skrzydłami aniołów i całego Kościoła*⁶⁷. Ciało Maryi, niczym *prawdziwą Arkę Pana, Apostołowie, jak niegdyś kapłani typiczną arkę, przenieśli na ramionach i złożyli w grobie*⁶⁸, przez który przeszła do prawdziwej Ziemi Obiecanej. Wyjaśniając typologię arki, w odniesieniu do Maryi, głosi: *Ciebie wyobrażała arka, w której było zachowane ziarno drugiego stworzenia. Tyś bowiem zrodziła zbawienie świata, Chrystusa, który zatopił grzech i fale jego uspokoił*⁶⁹.

⁶³ TransR 38-39, w: *Apokryfy NT*, 796; por. TransMel 11, 2-14, w: *Apokryfy NT*, 823-824.

⁶⁴ *Jakiś Hebrajczyk [...], naśladując służbę Kajfasza, który uderzył w twarz Chrystusa Boga, [...] w szatańskim zapędzie rzucił się na ów boski przybytek [...]. I można było zobaczyć sprawcę zbrodni bez rąk aż do chwili, kiedy zmienił swe usposobienie przez wiarę i pokutę.* JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)...., 252; por. TransJew 46-47, w: *Apokryfy NT*, 808.

⁶⁵ TransR 43, w: *Apokryfy NT*, 797.

⁶⁶ TransR 43-44, w: *Apokryfy NT*, 797; por. TransMel 14,1-14, 2, w: *Apokryfy NT*, 824-825.

⁶⁷ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)...., 251.

⁶⁸ TENŻE, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)...., 241.

⁶⁹ TAMŻE, 237.

4. Pusty grób jako świadectwo zmartwychwstania

Z ikoną Zaśnięcia Bogurodzicy wiąże się kompozycja, rzadziej przedstawiana w chrześcijańskim malarstwie, ukazująca złożenie Jej ciała do grobu. Wspomina o niej Dionizjusz z Furny (XVIII w.), zalecając, by ukazywać pośrodku apostoła Piotra, podtrzymującego głowę Przenajświętszej Dziewicy, na zewnątrz św. Pawła, podtrzymującego Jej stopy oraz Jana Teologa, który Ją obejmuje. Pozostali apostołowie mieli być ukazani z lampami w dłoniach⁷⁰. Symbol lampy czy świecznika powiązany jest ściśle z symboliką światła, które w znaczeniu metaforycznym oznacza Boga (2 Sm 22, 29), dlatego jedna z praktyk, sięgająca starożytności, polega na ustawianiu na grobach światła jako symbolu wiary w życie wieczne⁷¹. W ikonie możliwa jest także interpretacja światła, podana przez św. Jana z Damaszku, który w Maryi widział *duchowy i Bożym światłem palący się świecznik [...], złotą kadzielnicę, noszącą w swoim łonie boski ogień, wypełniający świat cały miłą wonią*⁷². Złota kadzielnica pojawia się w ikonografii Zaśnięcia w rękach św. Piotra, zaś teksty liturgiczne wskazują na Maryję, jako na pochodnię, która *Wzniciwszy bezcielesne Światło, ku boskiemu poznaniu wiedzie wszystkich, rozjaśniając nasz umysł jego blaskiem*⁷³. Ikonografia złożenia Maryi do grobu nie rozpowszechniła się jednak szeroko, ponieważ jak podaje Tradycja, ciało Maryi złożone w grobie, w Getsemani⁷⁴, *po trzech dniach zostało przeniesione do nieba*⁷⁵. Pseudo-Dionizy wspomina o pięknym zapachu olejku, który wypływał z grobowca Bogurodzicy i o tym, że ludzie *przez trzy dni słyszeli nad tym miejscem melodyjne arie psalmów wykonywanych przez głosy anielskie, [...] potem już nic*⁷⁶. W apokryfach znajduje się stwierdzenie, że *gdy wypełnił się trzeci dzień, zamilkły głosy, z czego poznali wszyscy, że jej drogocenne ciało zostało przeniesione do raju*⁷⁷.

Informację o tym, że grobowiec po trzech dniach okazał się pusty, podaje także tekst mówiący o cesarzowej Pulcherii, która postanowiła umieścić relikwie ciała Bogurodzicy w konstantynopolitańskim kościele w Blachernach. Aby uczynić zadość pragnieniu fundatorki, wezwano arcybiskupa Jerozolimy Juwenala i biskupów Palestyny, przebywających

⁷⁰ DIONIZJUSZ Z FURNY, *Hermeneia, czyli objaśnienie sztuki malarskiej...*, 180.

⁷¹ M. LURKER, *Słownik obrazów i symboli...*, 109.

⁷² JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (3)..., 261.

⁷³ Hymn *Akathistos*, 21, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 1, 278-279.

⁷⁴ Por. TransR 45, w: *Apokryfy NT*, 797; TransJEw 48, w: *Apokryfy NT*, 808; GERMAN, *Homilia na Wniebowzięcie...*, 197.

⁷⁵ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 252.

⁷⁶ PSEUDO-DIONIZY AREOPAGITA, *Do Tytusa...*, 134.

⁷⁷ TransJEw 48, w: *Apokryfy NT*, 808.

w stolicy z okazji obrad Soboru Chalcedońskiego (451 r.). Gdy zwrócono się do nich z prośbą o przekazanie relikwii ze świątyni, wybudowanej w miejscu grobu w Getsemani, arcybiskup Juwenal miał odpowiedzieć: *Choć o tym, co się stało w związku ze śmiercią świętej Bogarodzicy, natchnione przez Boga Pismo nic nie mówi, to jednak otrzymaliśmy ze starej i bardzo prawdziwej tradycji, że [...] w cudownej i niebieskiej chwale oddała Dziewica w ręce Boga swą świętą duszę, Jej zaś ciało, które przyjęło Boga, z anielskim i apostoelskim śpiewem, zostało pochowane w grobie w Getsemani. [...] Gdy po trzech dniach ustał śpiew aniołów, Apostołowie otworzyli grób na prośbę Tomasza, [...] który trzeciego dnia przybył, aby uczcić ciało, które nosiło Boga. Nie mogli go jednak znaleźć. Zobaczywszy natomiast prześcieradło, napelnieni jego niewypowiedzianym zapachem, zamknęli grób. [...] takie oto są fakty*⁷⁸. Dlatego w sanktuarium w Blachernach jako relikwie mogły się znaleźć jedynie szaty Maryi⁷⁹.

Mozna wnioskować, że chrześcijanie, znalazłszy grób Maryi pusty, zinterpretowali ten fakt w świetle tajemnicy paschalnej, jako świadectwo Jej zmartwychwstania. Taki sposób rozumowania daje się zauważyć u Pseudo-Dionizego, który stwierdza: *kiedy otworzyli grób, który zamknął święte ciało, znaleźli go pustym, nie było w nim zwłok. Pomimo smutku, który ich ogarnął, zrozumieli, że gdy skończyły się niebiańskie śpiewy, święte ciało zostało wzięte właśnie przez moce niebiańskie, przygotowane w sposób nadprzyrodzony do pobytu pełnego czci, światła i chwały ukrytej dla świata widzialnego i cielesnego, w Chrystusie Jezusie Panu naszym*⁸⁰. Według tekstów *Transitus* świadkiem tego wydarzenia miał być św. Tomasz, który przybył na trzeci dzień i za sprawą Ducha Świętego znalazł się na Górze Oliwnej, by ujrzeć *jak najświętsze ciało błogosławionej Maryi wstępuje do nieba*⁸¹. Potwierdzeniem mariofanii, w której uczestniczył, miał być ofiarowany mu pasek z tuniki Matki Bożej⁸². We wschodniej ikonografii występuje przedstawienie ukazujące pusty grób wraz ze zgromadzonymi wokół niego zdumionymi apostołami. Pośród nich stoi św. Tomasz z paskiem w ręku, a powyżej widoczna jest Najświętsza Dziewica unoszona przez aniołów na obłokach do nieba⁸³.

⁷⁸ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie NMP* (2)..., 257.

⁷⁹ Z relikwiami szat Maryi wiąże się także inne opowiadanie, mówiące o ich kradzieży dokonanej przez Galbiosa i Kandidosa. Pomimo pewnych nieścisłości przyjmuje się, że opisane wydarzenie jest prawdopodobnym faktem historycznym. Zob. *Legenda o Galbiosie i Kandidosie*, w: *Apokryfy NT*, 827-831.

⁸⁰ PSEUDO-DIONIZY AREOPAGITA, *Do Tytusa*..., 134; por. *TransJAr* 16-21.

⁸¹ *TransJAr* 20, w: *Apokryfy*, 815; por. *TransJAr* 17, w: *Apokryfy*, 814.

⁸² Relikwia Paska (*Sacra Cintola*) przechowywana jest do dziś w katedrze w Prato (Toskania).

⁸³ DIONIZJUSZ Z FURNY, *Hermeneia, czyli objaśnienie sztuki malarskiej*..., 187.

Obecność apostołów jako naocznych świadków przeniesienia ciała Matki Bożej do nieba oraz wszystkich innych cudów związanych z Jej odejściem, miała się przyczynić do uwierzytelnienia faktu zmartwychwstania i Jej wniebowzięcia⁸⁴. Teksty *Transitus* mówią o czuwających przed grobem apostołach, widzących wielką jasność, która ich oślepiła. Grzegorz z Tours zaś opisuje, jak *Apostołowie jej ciało, złożyli w jej grobie, i strzegli go gotowi na przyjście Pana. I oto znowu stanął przed nimi Pan, i wzięwszy święte ciało nakazał ponieść je na chmurze do raju, gdzie teraz, przybrawszy swoją duszę i ciesząc się z wybranymi Pana, używa dóbr wiecznych, które nigdy się nie skończą*⁸⁵. To wydarzenie wspomina się także w liturgii śpiewając: *O cudzie chwalebny, który napawa zdziwieniem. Źródło życia niesione jest w procesji i złożone w grobie, a ten grób był drabiną ku niebu. Ciesz się Getsemani, święta świątynio i arko Boga*⁸⁶.

W utworach *Transitus* daje się zauważyć mocne powiązanie wątków życia Maryi i Jezusa. Można do nich zaliczyć nowy grób w Getsemani, który po trzech dniach opustoszał, pozostawione płótna, świadkowie zmartwychwstania, wejście do niebieskiej chwały. Podobieństwa można dopatrywać się także między ikoną Zaśnięcia a ikoną *Anastasis*, wyobrażającą zstąpienie Chrystusa do otchłani. Prawosławny Wschód wyraża w niej prawdę o zmartwychwstaniu, które miało miejsce jeszcze przed porankiem wielkanocnym, w momencie gdy Chrystus pokonał śmierć swoją śmiercią. Podobna koncepcja daje się zauważyć w ikonie *Koimesis*, gdzie zaśnięcie można rozumieć zarazem jako śmierć i zmartwychwstanie - przebudzenie w królestwie niebieskim⁸⁷. Ojcowie Kościoła nie mówią wprost o zmartwychwstaniu Maryi, choć śmierć określają jako rozłączenie duszy i ciała, a ponowne złączenie duszy z ciałem jako powrót do życia i przejście do stanu niezniszczalności - zmartwychwstanie⁸⁸. Jan z Damaszku, podchodząc z pełnym czci dystansem do kwestii przejścia Matki Bożej przez śmierć do życia wiecznego, zastanawia się: *Jak więc mamy nazwać tajemnicę, która dokonała się w Tobie? Czy śmiercią? Ale choć Twa najświętsza i błogosławiona dusza opuściła – jak wymagała tego natura – Twe najświętsze i nieskalane ciało, które pogrzebano, to przecież nie pozostaje ono w śmierci i nie ulega zepsuciu. Jak przy rodzeniu pozostało nietknięte dziewictwo, tak przy odejściu z tego życia Jej ciało zostało zachowane od zepsucia i przeniesione do lepszego i bardziej boskiego*

⁸⁴ TransJEw 50, w: *Apokryfy NT*, 809.

⁸⁵ *Miraculorum* l. VIII, w: *Apokryfy NT*, 777-778.

⁸⁶ *Liturgia godzin Kościoła syryjskiego...*, 207.

⁸⁷ T. ŠPIDLIK, M. RUPNIK, *Mowa obrazów...*, 91.

⁸⁸ *De fide orthodoxa*, 1220, 1225, w: JAN DAMASCENSKI, *Wykład wiary prawdziwej...*, 264, 268.

*mieszkania, gdzie już nie zazna śmierci, lecz trwać będzie po nieskończone wieki. [...] Stąd Twego wspaniałego przejścia nie mogę nazwać śmiercią, lecz snem i podróżą lub lepiej wejściem do mieszkania Boga*⁸⁹.

Zarówno w ikonie, jak i w liturgii święta, wspomniany jest nie tylko sam moment śmierci, lecz wszystkie wydarzenia związane z przejściem Maryi do niebieskiej chwały, dzięki czemu święto Zaśnięcia nabiera radosnego charakteru: *O zdumiewające wydarzenie! Śmierć, dotąd straszna i znieawidzona, teraz otoczona chwałą i nazwana szczęściem! Dotychczas przynosiła żalobę i boleść, łzy i smutek, teraz staje się przyczyną radości i wesela. [...] Nie zstąpiła bowiem Twa dusza do otchłani i Twe ciało 'nie widziało skażenia'. Nie pozostało w ziemi Twe czyste, nieskalane ciało, lecz przeniesiona zostałaś do królewskich komnat niebieskich, Pani, Królowo, Matko Boża, prawdziwa Bogarodzico!*⁹⁰ Tak jak śmierć nabrała nowego znaczenia, tak również pusty grób stał się dla chrześcijan znakiem zmartwychwstania i cenną relikwią, o czym wspomina św. Jan Damasceński: *Co za święty, dostojny i godny uwielbienia grób! Jeszcze teraz ze drżeniem zbliżają się do niego apostołowie, drżą przed nim szatani, z wiarą przychodzą do niego ludzie, czczą oczyma, ustami i sercem, czerpią obfite dobra! Jak po daniu drogocennej wonności szatom lub jakiemuś miejscu pozostaje miła woń nawet po usunięciu wonności, tak i Twe boskie ciało, święte, nieskalane, boską wonnością napelnione, złożone w grobie, a potem zaraz wzięte do lepszego i wyższego miejsca, nie pozbawiło grobu czci należnej, lecz mu dodało boskiej woni i laski, i sprawiło, że jest źródłem zdrowia i wszelkich dóbr dla tych, którzy się do niego zbliżają*⁹¹. Istnieją przypuszczenia, że resztki tego grobu, które przetrwały do naszych czasów, mogą potwierdzać nieprzerwaną tradycję, sięgającą czasów apostoelskich⁹², istnieją jednak również inne teksty, które zdają się przeczyć temu pogładowi⁹³.

5. Wniebowzięcie jako konsekwencja i potwierdzenie niepokalaności Maryi

Teksty apokryficzne podają, że po pożegnaniu Maryi z apostołami Jej oblicze *rozbłyśło bardziej niż słońce*⁹⁴, a opadając na łożo i kierując

⁸⁹ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 239.

⁹⁰ TAMŻE, 241.

⁹¹ TAMŻE, 239.

⁹² *Apokryfy NT*, przypis 64, 795.

⁹³ Zob. ADOMNAN, *De locis sanctis* 1, 12, 3, w: *Do ziemi świętej*, oprac. P. IWASZKIEWICZ (Ojcowie żywi, 13), Kraków 1996, 303.

⁹⁴ TransJew 44, w: *Apokryfy NT*, 808.

spojrzenie w stronę światła, oddała najświętszą duszę swoją, podobną do wonnego kadzidła, i powierzyła ją dłoniom Pana⁹⁵, który zapowiedział Jej wniebowzięcie: *Oto teraz zostanie twoje drogocenne ciało przeniesione do raju, a święta dusza do niebios, skarbów Ojca mego, do nadprzyrodzonej światłości, gdzie panuje spokój, radość świętych aniołów i jeszcze więcej*⁹⁶. Św. German, nawiązując w swoich homiliach do apokryficznych tekstów o zniknięciu trzeciego dnia ciała Maryi z grobu, tajemnicę Jej wniebowzięcia próbuje zdefiniować jako prawdę wiary: *Wtedy [...] na widoku wszystkich wzięte zostało nieskalane ciało Dziewicy. Ale kto je wziął, tego nikt nie widział – Bóg niewidzialny. Dało się ujrzeć tylko, na zapowiedzianym przez proroka małym obłoku (Iz 19, 1), z rąk Apostołów lekko w powietrze uniesione płótno. Poznali uczniowie przyjsie Chrystusa do Matki w orszaku aniołów. Ujrawszy, iż została przeniesiona, oddali głośno chwałę Bogu, mówiąc do ludu: [...] z naszych rąk została Ona wzięta do nieba [...] zniknęła pozostawiając grób pusty*⁹⁷. Podobnie św. Jan Damasceniński głosi, że *zostawiwszy prześcieradło, czcigodne i święte ciało, które mu udzieliło uświęcenia, [...] wzniosło się w górę, w otoczeniu aniołów, archaniołów i wszelkich niebieskich mocy*⁹⁸. Dla św. Germana prawda o zaśnięciu Matki Bożej stanowi istotny element chrześcijańskiej Tradycji, którą nie tylko trzeba przyjąć, lecz także należy zgłębiać i przekazywać kolejnym pokoleniom, co sam też stara się czynić: *Twe, Bogarodzico, zaśnięcie słusznie uważamy za życie i wierzymy, iż duchem pozostajesz z nami [...]. Nie brak świadków Twego przejścia – i nie myli Twe zaśnięcie. Niebo głosi chwałę tego, co teraz w Tobie się stało, ziemia głosi tego prawdę*⁹⁹.

Nad tajemnicą, która *przechodzi ludzki umysł*¹⁰⁰, zaczęła się rodzić w Kościele dość wczesnie refleksja teologiczna, czego świadectwem są utwory *Transitus*¹⁰¹. Wyrażona w nich nauka o zmartwychwstaniu i wniebowzięciu Maryi zawiera się m.in. w stwierdzeniu, że Jej dusza i ciało zostały przeniesione do nieba, dusza znowu została włożona w ciało i wraz z nim położona pod drzewem życia¹⁰². Rozwinięcie tego tematu

⁹⁵ PSEUDO-DIONIZY AREOPAGITA, *Do Tytusa...*, 133.

⁹⁶ TransJew 39, w: *Apokryfy NT*, 806.

⁹⁷ GERMAN, *Homilia na Wniebowzięcie* (3)..., 198.

⁹⁸ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 255.

⁹⁹ GERMAN, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 191.

¹⁰⁰ TAMŻE, 188.

¹⁰¹ Przyjmuje się wprawdzie, że apokryfy o wniebowzięciu powstały ok. V i VI w., ale ich najstarsze fragmenty datowane są na II w.

¹⁰² *I rzekł Pan do Michała, aby wziął ciało Maryi na chmurę i złożył je w raju [...]. I skoro zbliżyli się do raju, złożyli ciało Maryi pod drzewem życia. I przyniósł Michał jej świętą duszę i złożył ją w ciełe.* TransR 47-48, w: *Apokryfy NT*, 798.

można odnaleźć w homiliach św. Germana i Jana Damasceńskiego, którzy rozważają, *jak wzniosła się Panna w górę, jak wstąpiła do nieba, jak stanęła przy Synu nad anielskimi chórami*¹⁰³. Ojcowie, interpretując fakt wniebowzięcia Matki Bożej, zwracają uwagę, że Jej dziewicze, święte i czyste ciało będące *obejmującym Boga naczyniem i żywą świątynią najświętszego bóstwa Jednorodzonego* stało się *wolne od rozsypania się w proch* [...], *nie mogło pozostać w zamkniętym grobie*¹⁰⁴. Ciało Maryi - *Mieszkanie boskiego ognia, arcydzieło Ducha Świętego* [...], *pełnia wonności Ducha*¹⁰⁵ nie mogło podlegać śmierci. *Jak bowiem mogła Ta, która była dla wszystkich źródłem prawdziwego życia, podlegać śmierci?* [...] *Czyż mogła Ta, co przyjęła samo Życie bez początku i końca, nie żyć na wieki?* [...] *Czyż mogła śmierć pochłonąć Tę prawdziwie błogosławioną, powolną słowom Bożym, pełną mocy Ducha Świętego, która* [...] *cała zjednoczyła się z Bogiem? Jak mogła znaleźć się w otchłani? Jak mogło ulec zepsuciu ciało, [...] które nosiło Boga?*¹⁰⁶ - zastanawia się św. Jan z Damaszku. *Czemu Ty, bez skazy, stałaś się podległa śmierci? Dla Ciebie będzie ona mostem do życia, drabiną do nieba, bramą do nieśmiertelności*¹⁰⁷.

Cechą charakterystyczną tych rozważań jest powtarzający się często zwrot *wypadalo, żeby*, stosunkowo mało zaś pojawia się argumentów biblijnych. Ojcowie jakby zaskoczeni wydarzeniem przekazanym przez Tradycję, którego opisu nie znajdują w Piśmie Świętym, usiłują je zgłębić, zrozumieć i zinterpretować w świetle tajemnicy paschalnej. Mają świadomość, że choć drugie przyjście Chrystusa na ziemię jest rzeczywistością należącą do przyszłości, jednak już teraz partycypują w niej w jakimś stopniu święci, osiągnąwszy przebóstwienie. W sposób szczególny dotyczy to Najświętszej Dziewicy, najdoskonalszej ze stworzeń, całej świętej. *Zdumieni cudem tajemnicy mogli tylko wnosić, iż temu, któremu spodobało się we własnej osobie wziąć z Maryi Dziewicy ciało i stać się człowiekiem, Bogiem-Słowem, Panem chwały, i po narodzeniu zachować Jej nienaruszone dziewictwo, spodobało się też to nieskalane ciało uczcić przywilejem niezepsucia i przeniesieniem do nieba przed wspólnym i powszechnym zmartwychwstaniem*¹⁰⁸. W ten sposób rodzi się przekonanie, że Maryja jako *godne Boga mieszkanie* nie mogła podlegać prawom śmierci, dlatego *jak święte i czyste przez Nią ze Słowem*

¹⁰³ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (3)..., 263.

¹⁰⁴ GERMAN, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 186.

¹⁰⁵ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (3)..., 263.

¹⁰⁶ TENŻE, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 245.

¹⁰⁷ TAMŻE, 249.

¹⁰⁸ TAMŻE, 257.

Bożym złączone ciało trzeciego dnia z grobu wstało, tak i Ją należało wyrwać z grobu – Matka winna pójść do Syna. I jak On do Niej zstąpił, tak i Ją należało przenieść do wyższego i doskonalszego przybytku – do samego nieba¹⁰⁹.

Jan z Damaszku zaszczyt i przywilej, który przypadł w udziale Maryi wyjaśnia w oparciu o Jej macierzyństwo, dziewicze poczęcie, zamieszkiwanie w Niej Boga, zrodzenie bez skazy¹¹⁰. Podobnie św. German tłumaczy, że wypadało, aby ciało, które poczęło Życie, nie uległo skażeniu i nie zatrzymał go grób, lecz aby po skończeniu doczesnej pielgrzymki podążyło do nieba, pozostawiając grób pusty¹¹¹. Z faktu Bożego macierzyństwa wyprowadza wniosek, że jeśli Maryja otrzymała szczególny udział w zwycięstwie swego Syna nad śmiercią, to Jej ciało, będące naczyniem obejmującym Boga, nie mogło rozsypać się w proch, lecz jako *Matka Życia zamieszkała z Życiem i otrzymała śmierć jako zaśnięcie i przejście, jako swe zbudzenie*¹¹². Św. Jan z Damaszku, akcentując Jej czystość i dziewiczność, uważa, że jako Oblubienica poślubiona Ojcu, nosząca w swoim łonie Słowo Boże i w rodzeniu zachowująca dziewictwo bez zmayı, słusznie teraz dostępuje zaszczytu przebywania w Boskich przybytkach, posiada dobra swego Syna oraz otrzymuje cześć od całego stworzenia¹¹³. Wolna od grzechu pierwotnego zachowuje nienaruszone ciało i jako pierwsza z ludzi uczestniczy w pełni zmartwychwstania. Będąc świątynią Życia, osiągnęła życie wieczne i „przemknęła” przez śmierć do życia, jako Ta, która zrodziła Życie¹¹⁴. W Niej wypełniają się słowa Pisma, że *dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka - uczynił go obrazem swej własnej wieczności* (Mdr 2, 23), dlatego jako Matka Syna Bożego została zachowana od wszelkiego grzechu i uchroniona od rozkładu ciała, dzięki przebóstwiałacemu Światłu, które w Niej zamieszkało¹¹⁵.

Prawdę o tym, że Niepokalana Dziewica z ciałem i duszą została wzięta do chwały niebieskiej, wyraża również ikona Zaśnięcia. W górnej części kompozycji przedstawiony został raj, ze złotymi gwiazdami, dokąd aniołowie wprowadzają Maryję, pokazując Jej drogę, o czym wspominają także teksty liturgiczne: *aniołowie zstąpili z nieba, rząd po*

¹⁰⁹ TAMŻE, 252.

¹¹⁰ TENŻE, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 241.

¹¹¹ GERMAN, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 192.

¹¹² TENŻE, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 186.

¹¹³ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 253.

¹¹⁴ *Oficjum Zaśnięcia*..., 41.

¹¹⁵ O Nim to wyśpiewał piękny hymn św. Efrema Syryjczyk, zwracając uwagę, że tak jak *czystym uczyniło Jej duszę [...] świeciło w ciele Matki, [...] tak sprawiedliwi będą świecić w zmartwychwstaniu*. EFREM SYRYJCZYK, *Światło w oku – Chrystus w Maryi*, w: *Teksty o Matce Bożej*..., t. 1, 168.

rzędzie, zabrali Jej ciało i umieścili z radością w niebieskim Jeruzalem¹¹⁶. W późniejszych ikonach scena ta pojawia się w górnej części kompozycji ponad sceną centralną, jako umieszczony wewnątrz koła odrębny motyw świadczący, że źródło życia przez śmierć zdąża do życia [...]. Jak przy rodzeniu pozostało nietknięte dziewictwo, tak przy odejściu z tego życia Jej ciało zostało zachowane od zepsucia i przeniesione do lepszego i bardziej boskiego mieszkania, gdzie już nie zazna śmierci, lecz trwać będzie po nieskończone wieki¹¹⁷.

6. Prawda o wywyższeniu Maryi w chwale nieba

Ojcowie Kościoła, snując refleksję na temat wniebowzięcia Matki Pana, jednocześnie wskazują na Jej wywyższenie w chwale Chrystusa uwielbionego: *Odeszłaś z ziemi i wstąpiłaś do nieba [...] wzniosłaś się nad zastępy i ukazałaś się wyższa od ziemskich stworzeń. Prawdziwie, Bogurodzico, ozdobiłaś niebo i ziemię oświeciłaś*¹¹⁸ - pisze św. German. Podobnie św. Jan z Damaszku głosi wywyższenie Maryi ponad aniołów: *Wprowadził Cię Król do mieszkania swego, otaczają Cię Moce, błogosławią Księstwa, wysławiają Trony, cieszą się Cherubini, chwalą Serafini, Ciebie w prawdziwej ekonomii będącą według natury Matką Pana. Nie wstąpiłaś bowiem do nieba jak Eliasz, nie zostałaś jak Paweł porwana do trzeciego nieba, lecz przybyłaś aż do królewskiego tronu swego Syna*¹¹⁹. Wskazując na godność Maryi jako Matki Boga, mówi o Jej przebóstwieniu i zjednoczeniu z Trójcą Świętą: *Cała Twa istota jest komnatą Ducha, [...]. Cała piękna, cała niedaleko Boga. Przewyższająca Cherubinów i wznosząca się ponad Serafinami, stanęłaś blisko Boga. [...] O cudzie, przechodzący wszystkie cuda! Niewiasta wywyższona nad Serafinów [...]. Słusznie błogosławioną Cię nazywają wszystkie narody, ozdobą wielką rodzaju ludzkiego [...] 'Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota Twójego' (Łk 1, 42)*¹²⁰.

Chrześcijańska nauka o wywyższeniu Maryi w chwale nieba znajduje odzwierciedlenie w prawosławnej ikonie noszącej nazwę - *Tobą raduje się wszelkie stworzenie*. W tle został ukazany raj, przedstawiony symbolicznie jako otoczona bujną roślinnością świątynia, do której zdążają ludzie. Na pierwszym planie widoczna jest Maryja siedząca na tronie, z Dzieciąt-

¹¹⁶ Liturgia godzin Kościoła syryjskiego..., 206.

¹¹⁷ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 239.

¹¹⁸ GERMAN, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 183.

¹¹⁹ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 239.

¹²⁰ TENŻE, *Homilia na Narodzenie NMP*, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 1, 228.

kiem na kolanach, stając się *dla Aniołów i z nimi dla wszystkich Potęg niewypowiedzianą radością, dla patriarchów nieustannym szczęściem, dla sprawiedliwych niepojętym weselem, dla proroków ustawiczną rozkoszą, dla świata błogostawieństwem, dla wszystkich uświęceniem, dla pracujących odpoczynieniem, dla smutnych pocieszeniem, dla chorych lekarstwem, dla burzą miotanych przystanią, dla grzeszników ucieczką, dla smutnych pociechą, dla wszystkich błagających [...] pomocą*¹²¹. Ikona ukazuje Maryję uczestniczącą w chwale swego Syna, której godność większa jest od anielskiej¹²². Radość niebiańskich stworzeń wyraża otaczający Ją chór aniołów, w dole zaś widoczni są święci, wyciągający ku Niej swe dłonie z pozdrowieniem: *Bądź pozdrowiona wyższa od anielskich potęg, Służebnico i Matko!*¹²³ Wśród zgromadzonych można wyróżnić św. Jana Damasceńskiego – twórcę hymnów ku Jej czci. Po prawej stronie stoją apostołowie, ze św. Piotrem i św. Pawłem na czele, za nimi zaś męczennicy i męczennice oraz grupy mnichów i mniszek. Po lewej stronie widać proroków, Ojców Kościoła, pustelników i sprawiedliwych. W ikonie łatwo można odczytać naukę Kościoła o Matce Chrystusa, która jako pierwsza ze stworzeń osiągnęła pełnię doskonałości i w której zostało zapoczątkowane ostateczne uwielbienie, mające stać się udziałem całego Kościoła. Dlatego Wniebowzięta staje się eschatologiczną ikoną, obrazem i początkiem Kościoła uwielbionego, Kościoła przyszłych wieków¹²⁴. W Niej Kościół może podziwiać i wysławiać wspaniały owoc odkupienia oraz z radością oglądać to, czym pragnie i spodziewa się być¹²⁵. Dlatego można przyjąć, że w ikonie Zaśnięcia Matki Bożej i Jej królowania w chwale nieba w sposób doskonały *Kościółowi i społeczności ludzkiej zostaje przedstawiony obraz i niosący pociechę dowód, który poucza nas, że spełnią się ostateczne nadzieje: gdyż mające kiedyś nastąpić uwielbienie jest szczęśliwym przeznaczeniem tych wszystkich, których Chrystus uczynił braćmi*¹²⁶.

7. Macierzyńska opieka wniebowziętej Matki Pana

W tradycji wschodniej często mówi się o mariofaniach, potwierdzających wniebowzięcie Matki Bożej. Jedna z nich miała miejsce wiecz-

¹²¹ TENŹE, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 239.

¹²² GERMAN, *Homilia na Wniebowzięcie* (3)..., 190.

¹²³ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (3)..., 263.

¹²⁴ Por. LG 68.

¹²⁵ Por. SC 63.

¹²⁶ MC 5.

rem, gdy apostołowie sprawowali Eucharystię, wróciwszy od pustego grobu. Podczas ofiarowania ukazała się im Najświętsza Dziewica lśniąca blaskiem, pośród zastępów anielskich i skierowała do nich następujące słowa: *Radujcie się – powiedziała Łaski Pełna – oto jestem z wami po wszystkie dni*¹²⁷. Przytaczając to wydarzenie, Kościół prawosławny głosi prawdę, że Maryja wzięta do chwały niebios nadal uczestniczy w dziejach świata i w dziejach zbawienia. Jej macierzyństwo względem ludzi trwa nieustannie, dlatego *dzięki macierzyńskiej miłości opiekuje się braćmi swego Syna, pielgrzymującymi jeszcze i narażonymi na niebezpieczeństwa i trudy, dopóki nie zostaną doprowadzeni do szczęśliwej ojczyzny*¹²⁸. Wiarę tę wyraża także apokryficzne opowiadanie o pożegnaniu Maryi z apostołami, proszącymi Ją: *Zostań z nami [...] Pocieszycielko nasza, jedyna Wspomożycielko na ziemi! Nie zostawiaj nas sierotami, Matko, bo dla Twego Syna narażeni jesteśmy na niebezpieczeństwa*¹²⁹. Maryja poruszona ich wołaniem prosiła Jezusa, aby wysłuchał i udzielił pomocy wszystkim, którzy wzywać będą Jej imienia¹³⁰, na co miał On odpowiedzieć: *Niech serce Twoje się rozraduje i napełni radością: wszelka łaska i wszelki dar dany jest tobie od Ojca mojego, który jest w niebiosach, i ode Mnie, i od Ducha Świętego. Wszelka dusza, która wzywa imienia twego, nie zostanie zawstydzona, ale znajdzie zmiłowanie i pocieszenie, i pomoc, i otuchę w tym obecnym życiu i w przyszłym wobec Ojca mojego, który jest w niebiosach*¹³¹.

Nawiązując do Tradycji wyrażonej w przekazach *Transitus*, św. German naucza o pośrednictwie Maryi, która odchodząc do nieba, nie odizolowała się od ludzi, lecz przychodzi nadal do wszystkich, którzy Ją wzywają. Dlatego wyznaje: *ufamy, iż od przejścia Twego ciała spoglądamy na Ciebie jak na idącą z nami towarzyszkę. [...] I mimo że z konieczności ludzkiej natury uległaś śmierci, to jednak nie spocznie i nie zaśnie strzegące nas Twe oko*¹³². Maryja wydała Życie i powróciła do Życia, dlatego Jej opieka jest nieśmiertelna, wieczna Jej obrona, zaś wstawiennictwo - życiem¹³³. Jej macierzyńska opieka ma charakter trwały, choć Jej duchowa obecność pozostaje dla ludzkich oczu niedostrzegalna, gdyż tam, gdzie chce, *tam tchnie, czysty i wolny od materii, nieskazitelny i święty, towarzysz Ducha Świętego*¹³⁴. Jej pośrednictwo zawiera się

¹²⁷ P. FLORENSKIJ, *Ziemska droga Matki Bożej*, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 7, 328.

¹²⁸ LG 62.

¹²⁹ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 249.

¹³⁰ Por. TransJEw 40, w: *Apokryfy NT*, 807.

¹³¹ TransJEw 43, w: *Apokryfy NT*, 807.

¹³² GERMAN, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 191.

¹³³ TAMŻE, 188.

¹³⁴ TENŻE, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 183.

w pośrednictwie Syna, dla którego była *cielesnym mieszkaniem, w którym On spoczął, i wolną od zepsucia, wziął do siebie*, a teraz wysłuchuje prośb swej Matki, *współczując losowi dzieci, daje i spełnia Bożą mocą*¹³⁵. Skuteczność tego pośrednictwa wynika z Jej łączności z Synem, dlatego spiesząc z macierzyńską pomocą, nawet wielkim grzesznikom wyprasza łaskę przebaczenia, nie może bowiem nie znaleźć u Boga we wszystkim wysłuchania, prawdziwa i nieskalana Jego Matka. Dlatego każdy udręczony z ufnością do Niej się ucieka, do Niej lgnie słaby, wzywa na pomoc walczący z wrogiem. W pełnej uniesienia miłości do Maryi św. German dochodzi do przesady mówiąc, że Maryja odwraca słuszną karę i sprawiedliwy wyrok potępienia, bo kocha lud noszący imię Jej Syna. Dalej rozwija myśl, że lud chrześcijański zaś, świadomy Jej opieki, wiernie powierza swe prośby Matce Pana, by zaniósła je do Boga, ufając w Jej orędownictwo i otrzymując wiele znaków potwierdzających je¹³⁶.

Pomimo płomiennej miłości do Matki Zbawiciela, która przebija z kazań i mów świętych Ojców, zwraca uwagę chrystocentryczna orientacja ich pobożności. W modlitwie św. Jana Damasceńskiego brzmią bardzo wyraźnie echa starożytniej chrześcijańskiej antyfony: *Ty, dobra Pani, dobrego Pana Matko, spojrzij na nas, kieruj naszymi sprawami według swej woli, ucisz nasze żądze, prowadź nas do spokojnej przystani Bożej woli i obdarz przyszłym szczęściem, słodkim oświeceniem przez patrzenie na oblicze wcielonego Słowa Bożego*¹³⁷. Maryja jest uważana przede wszystkim za Przewodniczkę do Syna (Hodegetria), która prowadzi do Życia i do Zbawienia, uczy kochać Jezusa, żyć w światłości Ducha i pełnić wolę Ojca. Dlatego również przed ikoną Zaśnięcia bardzo stosowna wydaje się modlitwa: *Przyjmij mą dobrą wolę, daj zbawienie, wolnego od namiętności ducha i od chorób ciała, rozwiąż trudności, wyjednaj pokój życia, światło Ducha! Zapal miłość ku Twemu Synowi, spraw, niech Mu będzie miłe nasze życie, abysmy, stawszy się uczestnikami niebieskiej szczęśliwości, na widok, jak lśniesz chwałą swego Syna, mogli śpiewać hymny w wiecznej radości wraz z tymi, którzy godnie czczą Ducha, który przez Ciebie dokonał naszego zbawienia, Chrystusa Syna Bożego i naszego Boga!*¹³⁸

Ikona Zaśnięcia nie tylko wzbudza refleksję i modlitwę, lecz także kształtuje odpowiednie postawy moralne. Św. Jan Damasceński, głosząc chwałę Matki Bożej, nauczając o Jej opiece i orędownictwie, jednocześnie

¹³⁵ TAMŻE, 186-187.

¹³⁶ GERMAN, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 189.

¹³⁷ JAN DAMASCENSKI, *Homilia na Wniebowzięcie* (1)..., 242; por. antyfony z III w. *Pod Twoją obronę*.

¹³⁸ TENŻE, *Homilia na Wniebowzięcie* (3)..., 264.

wzywa: *Chwalmy Ją dziś świętymi pieśniami, ubogaceni [...]. Uczcijmy Ją dziś nocnymi stacjami! Ucieszmy Ją czystością swej duszy i ciała! Ją, prawdziwie czystą i wszystkich po Bogu czystością przewyższającą. Podobni bowiem cieszą się podobnym. Uczcijmy Ją i naśladujmy w miłosierdziu i litości względem potrzebujących*¹³⁹. Cześć oddawana Maryi zakłada także upodobnienie się do Tej, która jest *Dziewicą i kocha dziewictwo, jest czysta i kocha czystość. Jeśli będziemy się starać o czystość ciała i myśli, otrzymamy Jej łaskę*¹⁴⁰. Dlatego ikona Zaśnięcia umieszczona na zachodniej ścianie nawy głównej przypomina wychodzącym ze świątyni o końcu ich życia, o zmartwychwstaniu, przebóstwieniu i życiu wiecznym oraz inspiruje modlitewną prośbę: *Błagamy [...], abyśmy mogli bezpiecznie dojść do Chrystusa i wejść do onych mieszkań błogosławionych, gdzie nie ma łez ani płaczu, ani smutku, ani nieszczęść, ani śmierci, ani udręk, [...] lecz radość bez końca, rozkosz sprawiedliwych, wesele nieskończone, chwala i jasność*¹⁴¹. W świetle ikony Zaśnięcia w pełni brzmią także wezwania z hymnu *Akathistos*:

Zdrowaś, drabino niebieska, po której Bóg zstąpił na ziemię.

Zdrowaś, moście wiodący ludzi do nieba.

[...] *Zdrowaś, Ty jesteś nadzieją przed Bogiem dla umierających.*

[...] *Zdrowaś, Ty otwierasz bramy raj.*

[...] *Zdrowaś, jasny wzorzec naszego zmartwychwstania*¹⁴².

8. Znaczenie ikony Zaśnięcia dla pobożności maryjnej w Kościele Zachodnim

Teologowie na Zachodzie wprawdzie nie od razu zajęli jednoznaczne stanowisko dotyczące śmierci Maryi, ale wszyscy głosili Wniebowzięcie Jej duszy, niektórzy zaś i ciała, lub całej osoby jednocześnie¹⁴³. Kościół Zachodni, nauczając o końcu życia Najświętszej Maryi Panny, kładzie akcent na drugi etap tej tajemnicy, tj. na Jej uwielbienie w chwale nieba. Wyrazem tej tendencji jest Konstytucja dogmatyczna ogłoszona 1 listopada 1950 r., w której stwierdza się, że *Maryja po zakończeniu biegu*

¹³⁹ TENŹE, *Homilia na Wniebowzięcie* (2)..., 254.

¹⁴⁰ TAMŹE, 257.

¹⁴¹ EFREM SYRYJCZYK, *Ku chwale Bożej Rodzicielki Dziewicy Maryi*, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 1, 69.

¹⁴² Hymn *Akathistos*, w: *Teksty o Matce Bożej...*, t. 1, 267; 269-270; 274.

¹⁴³ Taką naukę znajdujemy m.in. u św. Izydora z Sewilli (†630), św. Bedy Czcigodnego (†735), św. Ambrozego Autpertiusa (†784), św. Bonawentury (†1274) i św. Tomasza z Akwinu (†1274).

ziemskiego życia, została z ciałem i duszą wzięta do niebieskiej chwały¹⁴⁴. Zdefiniowanie w Kościele katolickim starożytnej chrześcijańskiej nauki przyczyniło się niewątpliwie do rozwoju maryjnego kultu, jednak brak rozstrzygnięcia kwestii śmierci Matki Bożej oraz wyjaśnienia, w jaki sposób przeszła do niebieskiej chwały, stało się też przyczynkiem do wypaczenia obrazu Maryi oraz przeakcentowania pewnych elementów w pobożności ludowej. Pogłębiony został dystans pomiędzy ludźmi a wywyższoną ponad aniołów Matką Bożą, Niepokalaną, Najświętszą, podziwianą, wychwalaną i wzywaną¹⁴⁵. Sobór Watykański II, pragnąc przywrócić harmonię w maryjnej pobożności, przypomina, że obdarzona *największym darem i najwyższą godnością*, jednocześnie jest *złączona ze wszystkimi ludźmi, którzy mają dostąpić zbawienia*¹⁴⁶, a prawdziwa pobożność polega również na naśladowaniu Jej cnót¹⁴⁷. Papież Paweł VI, rozwijając tę myśl w adhortacji *Signum magnum* stwierdza, że *prawdziwe nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny odtwarza Jej cnoty*¹⁴⁸, zaś w *Marialis cultus*, zachęcając do naśladowania, przypomina, że *Maryja przynależy do naszego rodzaju, jest prawdziwą córką Ewy, chociaż nie znającą zmyły tejże matki; jest prawdziwą siostrą naszą, która wiodąc życie ziemskie w pokorze i ubóstwie, w pełni podzieliła nasz los*¹⁴⁹. Podobnie Sługa Boży Jan Paweł II mówi o wzorczej obecności Maryi jako Matki w życiu każdego chrześcijanina¹⁵⁰.

Ikona Zaśnięcia przedstawiająca w pełni ludzką egzystencję Matki Bożej może pomóc w przywróceniu zdrowej chrześcijańskiej pobożności. Nie rozstrzygając problemu śmierci Maryi, wyraźnie głosi, że Matka Boża podzieliła los całej ludzkości. Ikona ukazuje także istotę śmierci, która po odkupieniu dokonany przez Chrystusa nabiera nowego znaczenia, przestaje być wrogiem człowieka, a staje się *siostrą ciała* oraz sposobem przejścia do innego wymiaru Bożej rzeczywistości. Kontemplacja tego przedstawienia nie wywołuje lęku czy smutku, lecz wprowadza zadumę i refleksję nad śmiercią, która niby spokojny sen,

¹⁴⁴ PIUS XII, Konstytucja apostolska *Munificentissimus Deus*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 34(1950) 139.

¹⁴⁵ Na konieczność przywrócenia właściwego obrazu Maryi w duszpasterstwie zwracała już uwagę św. Teresa z Lisieux (1873-1897): *Gdybym była kapłanem, jak pięknie mówiłabym o Niej! Zwykle przedstawiają nam Ją jako niedostępną, a należałoby raczej okazać, jak jest łatwą do naśladowania. Ona jest bardziej Matką niż Królową! [...] Dziewica Maryja! Jak prostym wydaje mi się Jej życie.* TERESA OD DZIECIĄTKA JEZUS, *Dzieje Duszy*, Kraków 1988, 281; por. TAMŻE, 400-405.

¹⁴⁶ LG 53.

¹⁴⁷ TAKŻE, 67.

¹⁴⁸ PAWEŁ VI, Adhortacja apostolska *Signum magnum* (Rzym 1967), cz. II.

¹⁴⁹ MC 56.

¹⁵⁰ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris Mater* (Rzym 1987), 42-44.

daje ukojenie i uwolnienie od ziemskich trudów i cierpień, jest sposobem przejścia do życia wiecznego, błogosławionego, niebieskiego, powrotem wędrowca z dalekiej podróży do ojczywego domu¹⁵¹. Ikona Zaśnięcia zwiastuje zmartwychwstanie, głosi nieśmiertelność duszy i nieskalaność ciała, budząc nadzieję na życie wieczne¹⁵². Pomaga ujrzyć Maryję jako naszą siostrę - Pannę Mądrą, której *światło [...] lampy nappełniło cały świat i nie zgaśnie aż do skończenia się wieku, aby wszyscy, którzy chcą [być zbawieni], dzięki niej nabrali odwagi*¹⁵³. Dlatego w kontekście tego przedstawienia pełniejszego wyrazu nabiera także wezwanie: *Módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen*¹⁵⁴.

W zachodniej sztuce sakralnej obok obrazów wniebowzięcia, ukazujących wywyższoną Maryję w chwale nieba, pojawia się także, choć nieczęsto, klasyczny typ ikonograficzny *Koimesis*, czego przykładem może być gotycki tryptyk ołtarzowy Wita Stwosza w kościele Mariackim w Krakowie. Zaś ciekawym połączeniem obu ikonograficznych i liturgicznych tradycji są *Dróżki* Kalwarii Paclawskiej, nawiedzane od XVII w. przez licznych pielgrzymów - także z wschodniej i południowej granicy. Z zachowanych dziewiętnastowiecznych źródeł wynika, że odpustowe uroczystości wniebowzięcia rozpoczynały się tutaj już 11 sierpnia po południu poświęceniem szat i ozdób przeznaczonych do przystrojenia figury Matki Bożej, którą 12 sierpnia w procesji ze śpiewem przenoszono do kaplicy Domku. Następnie, po wyznaczonych obrzędach i modlitwach, figura wracała do kościoła, gdzie umieszczono ją na podwyższeniu, w otoczeniu asysty oraz wiernych zgromadzonych na czuwaniu. Nazajutrz rano wyruszała procesja z figurą Zaśnięcia Matki Bożej i ze śpiewem (Ps 122) na *Dróżki* Pogrzebu i *Wniebowzięcia*, którymi wierni do dziś podążają. Rozważając te tajemnice podczas nabożeństw złożonych z wprowadzenia, czytania Ewangelii, rozmyślenia, śpiewów i modlitw, przechodzą kolejno do czternastu stacji, wyznaczonych przez kapliczki. Najpierw rozważano testament Maryi oraz pożegnanie z apostołami, następnie zaśnięcie, obecność Chrystusa przy zaśnięciu, pogrzeb i złożenie do grobu. Drugą część tajemnicy, akcentowaną w tradycji zachodniej, wyrażają stacje *Wniebowzięcia* Najświętszej Maryi Panny, umieszczenie Jej po prawicy Jezusa, koronacja na Królową aniołów i wszystkich świętych oraz wyniesienie Maryi na najwyższą godność po

¹⁵¹ Por. W. TICHONICKI, *Niedziela po Zaśnięciu* (Homilia), w: *Teksty o Matce Bożej...*, 8, 256.

¹⁵² R. KARELIN, *Proszczenie słońca z ziemi*, „Otrok.ua” (2005) nr 6(17), 2.

¹⁵³ TransR, 31, w: *Apokryfy NT*, 793.

¹⁵⁴ Por. L. MELOTTI, *Maryja Matka żyjących*, przeł. T. Siudy, Niepokalanów 1993, 198.

Bogu. W wigilię Wniebowzięcia, tj. 14 sierpnia, odprawiano dróżki Pana Jezusa. Ich kulminacyjnym punktem była procesja, która wyruszała z kościoła o godz. 23, z zapalonymi świecami i z figurą Matki Bożej Wniebowziętej, do kaplicy św. Rafała. Stamtąd figura wracała 15 sierpnia rano do kościoła, gdzie odprawiano uroczyste nabożeństwo odpustowe¹⁵⁵. W ten sposób na dróżkach Wniebowzięcia Matki Bożej spotykają się do dziś obie wzajemnie przenikające się tradycje, wskazujące na Maryję jako na Tę, która poprzedza wszystkich wierzących w pielgrzymowaniu do niebieskiej ojczyzny, stanowiąc dla nich *znak niezachwianej nadziei i pociechy*¹⁵⁶.

9. Zakończenie

Na podstawie przeprowadzonej analizy apokryficznych utworów *Transitus* można stwierdzić istniejącą w nich daleko idącą zgodność faktów, związanych z końcem ziemskiego życia Matki Bożej. Z utworów tych wynika, że w ostatnich chwilach życia towarzyszyli Maryi apostołowie, którzy po Jej zaśnięciu przenieśli ciało w pogrzebowym orszaku do grobu. Podczas pożegnania i modlitewnego czuwania oraz pogrzebu miały miejsce niezwykle wydarzenia, świadczące o szczególnej Jej świętości. Gdy po trzech dniach otwarty grób okazał się pusty, uznano to za znak, świadczący o przeniesieniu Jej ciała do nieba. Apokryficzne pisma *Transitus* wspominają także o chrystofaniach, mariofaniach i angelofaniach związanych z tym wydarzeniem. Powyższe treści znalazły odbicie zarówno w liturgii Kościołów Wschodnich, w ikonografii Zaśnięcia, jak też w wypowiedziach teologów. Autorzy homilii o wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny - św. Jan Damasceński oraz św. German, akcentują eklezjalny i typiczny aspekt zgromadzonych apostołów przy Matce Chrystusa oraz wskazują na Nią jako na nową Arkę Przymierza. Starając się zinterpretować fakt Jej przejścia ze świata do niebieskiej chwały, zwracają uwagę na Jej nieskalaność i przebóstwienie oraz godność Matki Boga. We wniebowzięciu widzą realizację zapowiedzi Chrystusa, dotyczącą powszechnego zmartwychwstania, którego Matka Pana doświadczyła jako pierwsza ze stworzeń, stając się eschatologicznym obrazem Kościoła. Z racji macierzyńskich więzi z Chrystusem oraz szczególnego zjednoczenia z Duchem Świętym śmierć Maryi, która została ukazana w ikonie *Koimesis*, może być interpretowana jako sposób przejścia do

¹⁵⁵ Zob. J.S. BARCIK, *Kalwaria Paclawska*, Warszawa 1985, 265-289.

¹⁵⁶ LG 68.

niebieskiej rzeczywistości, spokojny sen i zarazem przebudzenie w chwale Syna. Ojcowie zwracają uwagę, że Matka Zbawiciela, podążając drogą, którą On sam też przebył, staje się Orędowniczką ludzi i Przewodniczką do Syna oraz wzorem życia i świętości dla wszystkich chrześcijan. Treści zawarte w ikonie Zaśnięcia, zarysowane w niniejszym artykule, wyrażają Tradycję Kościoła i pomagają spojrzeć w nowym świetle na prawdę ujętą w dogmacie o wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. Z tego względu warto podjąć dalsze badania nad tym przedstawieniem, by ubogacić nimi teologię, maryjną pobożność oraz sztukę sakralną.

Dr Zofia Bator

ul. Węgierska 33
PL - 37-700 Przemyśl

e-mail: zobator@interia.pl

I fili dogmatici nell'icona della Dormizione della Madre di Dio

(Riassunto)

L'autrice prende in considerazione il significato teologico dell'icona della Dormizione della Vergine Maria nel contesto della tradizione della Chiesa (specialmente della letteratura apocrifia). L'autrice cerca di mettere in luce il valore di questa icona mariana per i cristiani della Chiesa occidentale.

L'articolo è strutturato in questo modo: 1) Aspetti ecclesiali dell'icona, 2) L'interpretazione teologica della dormizione della Madre di Dio, 3) Il funerale e la deposizione del corpo di Maria nella tomba, 4) La tomba vuota come la testimonianza della risurrezione di Maria, 5) L'assunzione come la conseguenza e la conferma dell'immacolatezza di Maria, 6) L'innalzamento di Maria nella gloria del cielo, 7) La cura materna di Maria Assunta, 8) Il significato dell'icona della Dormizione per la devozione mariana nella Chiesa occidentale.